

Musianowicz, Krystyna

Ciałopalny grób ze Starej Wsi-Ludwinowa, woj. siedleckie, na tle wczesnośredniowiecznych pochówków z VI-IX w.

Światowit 35, 117-128

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Krystyna Musianowicz

CIAŁOPALNY GRÓB ZE STAREJ WSI-LUDWINOWA, WOJ. SIEDLECKIE, NA TLE WCZESNOŚREDNIOWIECZNYCH POCHÓWKÓW Z VI - IX W.

W 1969 roku dr T. Dąbrowska wraz z dr T. Lianą, w czasie prac wykopaliskowych (prowadzonych na ciałopalnym cmentarzysku z późnego okresu lateńskiego i wpływów rzymskich w Starej Wsi-Ludwinowie, woj. siedleckie, leżącym przy drodze Ludwinów—Kolonia Zabrudnie, odkryły jeden wczesnośredniowieczny grób ciałopalny. Grób ten został oznaczony jako obiekt nr 46¹. Położony on był, wraz z grobami z wymienionych okresów, w południowej części wydmy zniszczonej przez wybieranie piasku, na granicy arów XII i XXII. Cmentarzysko lateńsko-rzymskie uległo znacznemu zniszczeniu podczas ostatniej wojny na skutek robót przy zakładanym tu lotnisku. Obiekty odkryte w czasie prac wykopaliskowych w 1969 roku w ilości 35 grobów jamowych, 18 zaciemnień o nieokreślonym charakterze, 2 jamy i paleniska, znajdowały się zarówno na terenie nie objętym niemieckimi robotami, jak i w obrębie ich wykopów². Grób wczesnośredniowieczny leżał na skraju piąsownicy i był przez nią nieznacznie w swej partii górnej uszkodzony.

W planie miał on kształt nieco wydłużony, szarobrunatną barwę, z ciemniejszą wkładką w części środkowej, o wymiarach wzdłuż osi

¹ Dr T. Dąbrowskiej dziękuję za uprzejme powierzenie mi opracowania wyżej wymienionego grobu. Numeracja kolejna obejmuje wszystkie obiekty odkryte w 1969 r., stąd grób wczesnośredniowieczny nosi numer 46.

² „Informator Archeologiczny”. Badania 1969 r., Warszawa 1970, s. 168 - 169. Z wymienionych obiektów poza jednym grobem ciałopalnym na wczesne średniowiecze przypadają jeszcze: palenisko i dwa zaciemnienia. Ceramika z nich jest znacznie młodsza od naczynia grobowego. Są to ułamki całkowicie obtaczane, o dnach wklęsłych ze śladami podsypki, zdobione płytko rytymi żłobkami dookołnymi, ścianki mają cienkie, wypał dobry. Datować je można na XI - XII w. Ponadto wystąpiły tu groby: kultury kłoszowej, dwa jamowe ciałopalne kultury trzcinieckiej i jama tejże kultury. Wyniki swych prac T. Dąbrowska opracowała do „Wiadomości Archeologicznych”. Tamże plan cmentarzyska.

D—E 130 cm, i prostopadłej do niej osi równej 135 cm (ryc. 1). W profilu, pod warstwą ziemi ornej grubości 20 cm, jama grobowa rysowała się jako niezbyt głębokie zaciemnienie, wypełnione szarobrunatną ziemią, o miąższości równej 70 cm. Na dnie jamy zalegała warstwa dużych węgli drzewnych; występowały one także w jej partii południowej na wyższym poziomie, dochodząc tu prawie pod ziemię orną. W części górnej wypełniska jamy widoczne były wkładki żółtego piasku (ryc. 2 i 3). W jamie znajdowało się kilkanaście silnie przepalonych kości ludzkich oraz fragment naczyń.

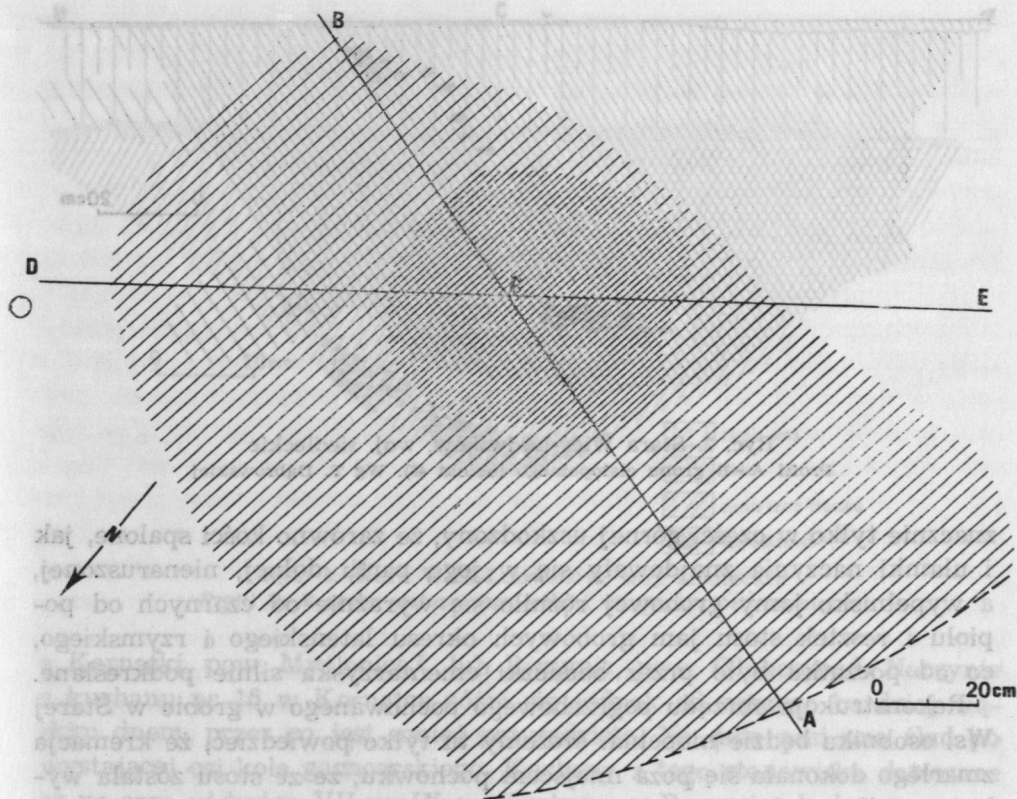
Kości ludzkie czyste, przemyte, bez resztek stosu wystąpiły na spodzie jamy, jednak nie wśród węgla, a w szarobrunatnej ziemi wypełniska. Fragment naczyńka znajdował się o 20 cm w stronę północno-zachodnią od środkowego punktu C i o 10 cm wyżej ponad zalegającymi na dnie jamy węglami. W wypełnisku jamy, w jej części środkowej i górnej znajdowały się w niewielkiej ilości małe ułamki naczyń ze starszych okresów, pochodzące ze zniszczonych obiektów. Dostały się one tutaj w czasie zasypywania grobu.

Naczynko niskie, przysadziste, z wychyloną na zewnątrz krawędzią, sklezione częściowo ze skorup, jest górą obtaczane, ścianki ma grube z domieszką średniego i drobnego tłuczni. Wypał średni. Barwa brunatno-żółta z ciemniejszymi brunatnymi plamami. We wnętrzu widać ślady wygładzania w kierunku poziomym. Na zewnętrznych ściankach, zwłaszcza przy dnie, widoczne są źle zagładzone spojenia taśm. Dna brak. Naczynie jest zdobione ornamentem ułożonym strefowo. W części górnej, pod wylewem, ryta jest nieregularna, drobna linia falista, na brzuścu ukośnie ułożone kreski oraz linie dookolne wykonane grzebieniem. Wymiary naczynia: wysokość około 9 cm, średnica wylewu 8 cm, brzuśca 8,5 cm (ryc. 4).

Dokonana przez dr A. Wiercińską analiza antropologiczna spalonych kości wykazała „występowanie ogółem kilkunastu drobnych, wybitnie silnie przepalonych i wykazujących skrajną deformacją termiczną fragmentów kostnych, barwy jasnobrunatnej, należących do jednego osobnika. Oznaczono go na podstawie dwu fragmentów kości płaskich czaszki oraz kilkunastu fragmentów trzonów kości długich. Umożliwiają one jedynie określenie wieku badanego osobnika w kategoriach od *infans II* do *iuvenis*”³.

Tak więc mamy do czynienia w Starej Wsi-Ludwinowie z jednym, odosobnionym, wczesnośredniowiecznym grobem ciałopalnym wkopanym

³ Dr A. Wiercińskiej za dokonanie analizy antropologicznej składam najserdeczniejsze słowa podziękowania.



Ryc. 1. Stara Wieś-Ludwinów, woj. siedleckie
Plan grobu ciałałpalnego (obiekt 46) na głębokości 40 cm. Wg T. Dąbrowskiej

w starsze od niego ciałałpalne cmentarzysko. Pomimo tego, że ostatnio w literaturze archeologicznej pojawiły się tendencje do negowania istnienia wczesnośredniowiecznych grobów ciałałpalnych na cmentarzyskach ciałałpalnych starszych okresów, fakt taki wystąpił w Starej Wsi⁴. Trzeba tu przy przyznawaniu temu obiektowi rangi wczesnośredniowiecznego grobu ciałałpalnego wziąć pod uwagę to, że był on w zasadzie nie-

⁴ L. Rauhut, L. Długopolska, Wczesnośredniowieczne cmentarzysko szkieletowe w obudowie kamiennej w Pokrzywnicy Wielkiej, pow. Nidzica, „Wiadomości Archeologiczne”, t. XXXVI, 1971, s. 293; L. Rauhut: Wczesnośredniowieczne cmentarzyska w obudowie kamiennej na Mazowszu i Podlasiu, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne”, t. I, 1971, s. 546 - 547. Coraz częściej spotyka się ciałałpalne groby wczesnośredniowieczne na cmentarzyskach ciałałpalnych starszych okresów, czego nie można tłumaczyć omyłkami wynikającymi z nieodpowiedniego badania stanowisk.

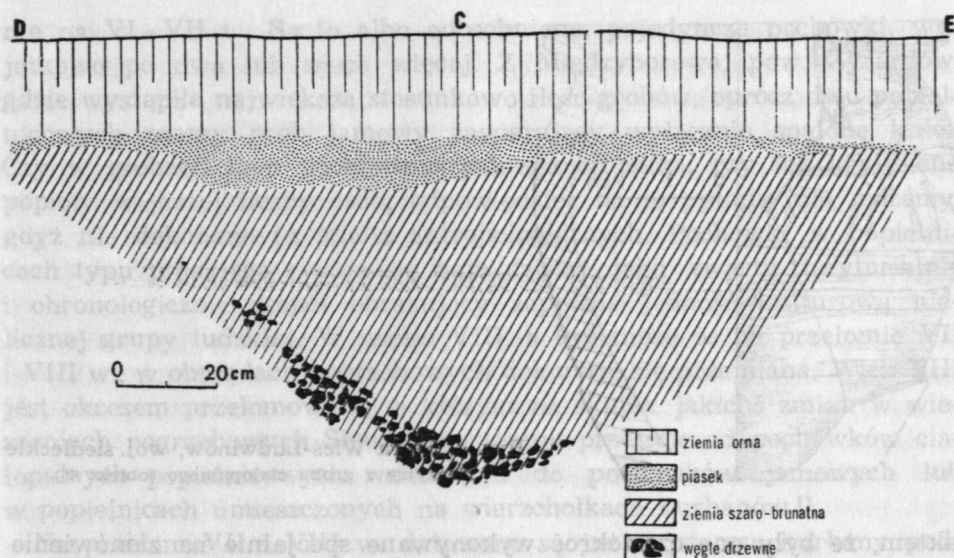


Ryc. 2. Stara Wieś-Ludwinów, woj. siedleckie
 Profil A-B grobu ciepłopalnego (obiekt 46). Wg T. Dąbrowskiej

znacznie tylko w części górnej uszkodzony, że zarówno kości spalone, jak i ułamki naczyń znajdowały się w jego partii dolnej, nienaruszonej, a wypełnisko jamy grobowej różniło się wyraźnie od czarnych od popiołu i resztek stosu jam grobowych okresu lateńskiego i rzymskiego, co od początku było przez badaczki cmentarzyska silnie podkreślane.

Rekonstrukcja obrzędu pogrzebowego pochowanego w grobie w Starej Wsi osobnika będzie niepełna. Możemy tu tylko powiedzieć, że kremacja zmarłego dokonała się poza miejscem pochówku, że ze stosu została wybrana tylko znikoma część większych kości, że zostały one przemyte, gdyż nie noszą śladów zabarwienia stosu. Poza kośćmi ze stosu wybrano także część węgli, które umieszczono w wykopanej jamie, w głównej masie na jej dnie, a także częściowo wyżej, w miarę jej zasypywania. Ponad węglami w wypełnisko jamy wrzucono przepalone kości i fragmenty naczynka, które nie znajdowało się na stosie w czasie kremacji, gdyż nie nosi śladów wtórnego przepalenia. Fragmenty naczynka stanowiły więc jedyne wyposażenie grobu, będąc niejako symbolem popielnicy.

Określenie granic czasowych, w których należałoby umieścić grób ze Starej Wsi jest trudne. Oprzeć się bowiem możemy li tylko na jedynym wyposażeniu grobu, to jest na fragmencie małego naczynka. Przypatrzmy mu się bliżej. Jest ono górą obtaczane, wykonane i zdobione bardzo niestarannie. Prząsady kształt naczynka, o największej szerokości brzośca równej prawie wylewowi i przypadającej mniej więcej w jego połowie, o wysokości niewiele przewyższającej jego największą średnicę, o ściankach wyjątkowo grubych, przemawia za umieszczeniem go w starszej fazie wczesnego średniowiecza. Pewne, dalekie jednak analogie naczynko nasze ma w naczyniach z kurhanów z warstwą ciepłopalenia



Ryc. 3. Stara Wieś-Ludwinów, woj. siedleckie
 Profil D - E grobu ciałopalnego (obiekt 46). Wg T. Dąbrowskiej

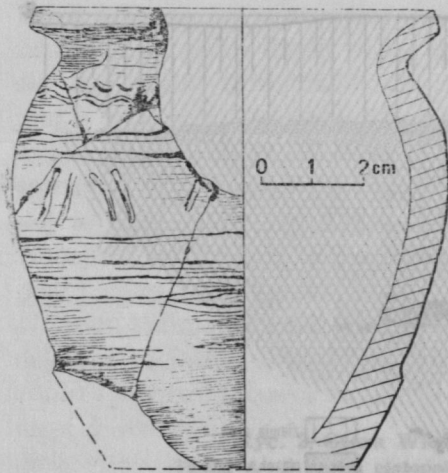
z Kornatki, pow. Myślenice⁵, lub Rozumic, pow. Głubczyce⁶. Naczynie z kurhanu nr 15 w Kornatce różni się jednak od naszego bardziej wąskim dnem, przez co jest mniej przysadziste. Na dnie nosi ono ślad po wystającej osi koła garncarskiego. Kurhany z tego stanowiska datowane są na czas od końca VII po IX w. Kurhany w Rozumicach datuje autorka na czas pomiędzy VI/VII a VIII w. Należy także zwrócić uwagę na naczynie z Dachnowa, pow. Lubaczów⁷, które przy znacznie cieńszych od naszego naczynka ściankach odznacza się podobnymi proporcjami. Kurhany z Dachnowa datowane są na VIII - IX w.

Tak więc wszystkie przesłanki wynikające z techniki wykonania naczynka, jego proporcji i zdobnictwa zdają się przemawiać za datowaniem grobu ze Starej Wsi na VIII czy też IX w. Jednak przy określaniu granic czasowych małych naczynek grobowych musimy się liczyć i z tym

⁵ H. Zoll-Adamikowa, Ciałopalne kurhany wczesnośredniowieczne w Kornatce, pow. Myślenice, w świetle badań lat 1963-1965, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. XIX, 1968, ryc. 15 h; także: Z badań wczesnośredniowiecznych kurhanów ciałopalnych w Beskidzie Średnim, „Acta Archaeologica Carpathica”, t. VI, 1964, fig. 2 f.

⁶ E. Dąbrowska, Sprawozdanie z wstępnych badań wykopaliskowych cmentarzyska kurhanowego w Rozumicach, pow. Głubczyce, w 1964 roku, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. XX, 1969, ryc. 4.

⁷ A. Dzieduszycka, J. Kamińska, Wczesnośredniowieczne kurhany ciałopalne z Dachnowa, pow. Lubaczów, „Materiały Archeologiczne”, t. I, 1959, rys. 5, 6.



Ryc. 4. Stara Wieś-Ludwinów, woj. siedleckie
Naczynie z grobu ciałopalnego (obiekt 46)

faktem, że były one częstokroć wykonywane specjalnie na zamówienie jako ceramika grobowa i że skutkiem tego są prymitywniej i mniej starannie wykonane aniżeli współczesna im użytkowa ceramika z osad⁸. Zauważone fakty dotyczą jednak naczyń z grobów szkieletowych. Zachodzi pytanie, czy i nasze naczynko, wykonane bardzo niestarannie, można podciągnąć pod tę kategorię. Nie mając jednak żadnych innych przesłanek do nakreślenia granic czasowych dla grobu ze Starej Wsi, musimy się oprzeć tylko na podkreślonych tu cechach technicznych, jak i stylowych omawianego naczynka.

Tak więc po ustaleniu granic czasowych grobu ze Starej Wsi należałoby rozpatrzyć inne współczesne mu odosobnione groby lub całe ciałopalne cmentarzyska. Zarówno bowiem z jednymi, jak i z drugimi mamy do czynienia w starszych fazach wczesnego średniowiecza⁹. Jak dotąd najstarszymi wczesnośredniowiecznymi grobami ciałopalnymi z terenu Polski są groby z popielnicami typu praskiego, występujące obecnie na wydmach centralnej części Mazowsza¹⁰. Datowane są one zgod-

⁸ Zagadnienie to omawia J. Machnik w: Igołomia I. Osada wczesnośredniowieczna, Wrocław 1961, s. 74-75. Zwraca on tu uwagę na miniaturowe naczynia, naczynia o formach nie spotykanych w osadach, lub specjalnie niedbale wykonane.

⁹ W artykule niniejszym zajmuję się ciałopalnym grobem wczesnośredniowiecznym datowanym na VI-IX/X w. Natomiast groby z XI-XIII w., zarówno popielnicowe, jamowe jak i w obudowach kamiennych, stanowiące zupełnie inne zagadnienie, nie będą tutaj tematem moich rozważań. Pewne wymienienie niektórych młodszych zjawisk stanowi tylko rozważania marginesowe.

¹⁰ K. Musianowicz, Dwa naczynia z VI-VII w. z Mazowsza w zbiorach Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie, „Wiadomości Archeologiczne”, t. XXXV, 1970, s. 570-572, tamże wcześniejsza literatura i mapka rozmieszczenia cmentarzysk z popielnicami typu praskiego (ryc. 3).

nie na VI - VII w. Są to albo odosobnione, pojedyncze pochówki, wyjątkowo po dwa lub nieco więcej. Z Międzyborowa, pow. Żyrardów, gdzie wystąpiła największa stosunkowo ilość grobów, oprócz dwu popielnicowych znamy grób jamowy zawierający wyłącznie spalone kości. Czy w grobach tych pochowano jednego osobnika, czy też kryły one popioły większej liczby osób, odpowiedzieć na to pytanie nie możemy, gdyż nie dokonano tu analiz antropologicznych. Pochówki w popielnicach typu praskiego rysują się nam dzisiaj jako zwarty terytorialnie i chronologicznie zespół obrazujący zapewne jedność kulturową nielicznej grupy ludzkiej. W wieku VIII, a być może że na przełomie VII i VIII w., w obrzędach pogrzebowych dokonuje się przemiana. Wiek VIII jest okresem przełomowym, w którym na skutek jakichś zmian w wierzeniach pogrzebowych Słowian następuje przejście od pochówków ciałałopalnych popielnicowych ziemnych do pochówków jamowych lub w popielnicach umieszczonych na wierzchołkach kurhanów¹¹.

Na przełom VII i VIII w. datowane są już najstarsze kurhany podkarpackie z warstwą ciałałopalenia, jednak właściwy ich rozkwit archeolodzy umieszczają w okresie początku VIII w. Na przełomie VII i VIII w. rysują się na terenie Polski oddzielne strefy o różnych zwyczajach pogrzebowych. Najsilniej wybijają się i najlepiej poznane są kurhany z warstwą ciałałopalenia, z popielnicami stawianymi na ich szczytach, ciągnące się na terenie Małopolski wzdłuż Podkarpacia i sięgające z jednej strony na Lubelszczyznę (Lipsko, pow. Zamość, Mętów, pow. Lublin), a z drugiej na południową część Śląska (Racibórz—Obora, Rozumice, pow. Głubczyce). Z kręgiem tym łączone są kurhany z Puszczy Białowieskiej¹².

Występowanie najstarszych kurhanów z warstwą ciałałopalenia przypada na przełom VII na VIII, najmłodsze zaś obiekty datowane są na X/XI w. Przeważająca ich liczba przypada jednak na VIII - IX w. Kurhany te tworzą tak zwartą terytorialnie i czasowo grupę, o swoistym obliczu kulturowym, że archeolodzy zajmujący się nimi zastanawiają się, czy nie reprezentowały one jakiejś odrębności plemiennej, być może wiślańskiej¹³. Dziś jednak wyciąganie wniosków o przynależności plemiennej tych kurhanów jest prawdopodobnie przedwczesne.

¹¹ H. Z o l l - A d a m i k o w a, Badania nad rytuałem ciałałopalnym z pierwszych faz wczesnego średniowiecza w Małopolsce, „Archeologia Polski”, t. XIII, 1968, s. 413.

¹² H. Z o l l - A d a m i k o w a, Czworokątne konstrukcje drewniane w kurhanach ciałałopalnych w Kornatce, pow. Myślenice, „Acta Archaeologica Carpathica”, t. X, 1968, s. 141 - 155. Literaturę dotyczącą kurhanów z warstwą ciałałopalenia cytuję powielokrotnie ta autorka.

¹³ H. Z o l l - A d a m i k o w a, Wczesnośredniowieczne kopce-mogiły na obszarze Karpat, „Acta Archaeologica Carpathica”, t. IV, 1962, s. 139 - 154.

Znacznie mniej czytelne są zwyczaje pogrzebowe stosowane w tym czasie na pozostałych terenach Polski. Na Mazowszu po rysującej się wyraźnie w poprzednim okresie grupie pochówków z popielnicami typu praskiego, może spodziewać by się należało w VIII - IX w. grobów ciałopalnych jamowych, które poza Mazowszem mogłyby obejmować tereny środkowej Polski, sięgając także na tę część Śląska, która nie była objęta kurhanami z warstwą ciałopalenia. Jednakże z tego obszaru mamy, jak dotąd, tylko jeden odosobniony pochówek jamowy ze Starej Wsi-Ludwiłnowa.

W krąg zwyczajów pogrzebowych wyrażających się w stosowaniu jamowych pochówków należałoby na Śląsku włączyć cmentarzysko z Wszemirowa, pow. Trzebnica¹⁴. Cmentarzysko to jest wyjątkowo duże, jak na starsze fazy wczesnego średniowiecza. Szacuje się je bowiem na około 1100 grobów zawierających pochówki prawdopodobnie 1300 osobników, gdyż pewna część grobów kryła popioły więcej aniżeli jednej osoby. Użytkowanie tego cmentarzyska przypada na czas od końca VII po koniec X lub nawet początek XI w., przy czym najwięcej pochówków przypada na wiek VIII aż po połowę IX. Groby jamowe ze szczątkami ciałopalenia stanowią we Wszemirowie najliczniejszą grupę, nadając ogólny charakter cmentarzysku. Wprawdzie mamy tu także groby o bardziej złożonych konstrukcjach lub w jamach wyłożonych albo umocnionych plecionką i dranicami, jednak i te zaliczyć należy także do pochówków jamowych ziemnych. Na cmentarzysku wszemirowskim znalazły się tylko jeden czy dwa groby popielnicowe, te jednak stanowią tak mały procent w ogólnej ilości pochówków jamowych, że nie rzutują na właściwe zaszeregowanie cmentarzyska. Także w Domaniewicach, pow. Trzebnica odkryto siedem pochówków ciałopalnych, niestety nie określono bliżej ich chronologii¹⁵. A. Cehak-Hołubowiczowa zwie cmentarzysko wszemirowskie pogańskim i zalicza je do znalezisk potwierdzających istnienie pogaństwa na Śląsku w X w., a nawet w początku XI w.

¹⁴ J. Kaźmierczyk, Tymczasowe sprawozdanie z badań wczesnośredniowiecznej osady i ciałopalnego cmentarzyska koło wsi Wszemirow, pow. Trzebnica, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne”, t. VI, 1969, s. 29 - 34; tenże, Sprawozdanie z badań wykopaliskowych na wczesnośredniowiecznej osadzie i cmentarzysku ciałopalnym we Wszemirowie, pow. Trzebnica, w 1964 r., „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne”, t. VII, 1964, s. 41 - 44; tenże i Z. Podwińska, Z badań nad wczesnośredniowiecznym cmentarzyskiem ciałopalnym koło Wszemirowa, pow. Trzebnica, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”; R. XV, 1966, s. 307 - 323. H. Cehak-Hołubowiczowa, Odkrycia związane z kultem pogańskim na Śląsku we wczesnym średniowieczu, w: Międzynarodowy Kongres Archeologii Słowiańskiej. Warszawa 14 - 18 IX 1965, t. V, Wrocław 1970, s. 397 - 402.

¹⁵ Z. Woźniak, Przegląd ważniejszych wyników badań wykopaliskowych w Polsce w 1966 r., „Sprawozdania Archeologiczne”, t. XIX, 1968, s. 442.

Bardzo trudne jest także określenie rodzajów pochówków w interesującym nas okresie na terenie Wielkopolski i Pomorza. J. Kostrzewski, omawiając obrządek ciałaopalny u plemion polskich i Słowian północno-zachodnich stwierdza, że formy grobów na Pomorzu nie są tak jednolite jak w Małopolsce¹⁶. Mamy tu bowiem zarówno groby kurhanowe, jak i płaskie jamowe. Ciałoopalnych cmentarzysk pomorskich, według tegoż uczonego, nie można przesunąć chronologicznie poza połowę IX w.

Tak więc rysowałyby się nam dzisiaj bardzo hipotetycznie i w ogólnych zarysach zakreślone rejony o różnych zwyczajach pogrzebowych w VIII - IX w. w Polsce. Gdzie szukać przyczyn owych odrębności, trudno dziś na to odpowiedzieć. Nie wiadomo, czy przyczyna ta tkwi w stosunkach plemiennych, czy w istnieniu pewnych kręgów o jednolitej kulturze, gdyż poza zwartym kręgiem małopolsko-lubelskim inne rejony są mało archeologicznie poznane, a obraz stosowanego tu obrządku jest więcej aniżeli mglisty.

Pozostała nam jeszcze do omówienia sprawa występowania pojedynczych grobów wczesnośredniowiecznych na cmentarzyskach innych okresów. W Starej Wsi jedyny grób wkopany był w starsze cmentarzysko lateńsko-rzymskie. Fakt ten jednak nie jest czymś odosobnionym. Przeciwnie, coraz częściej spotykamy się ze zjawiskami tego rodzaju. Przytoczymy tu parę przykładów. Tak na przykład w Tuchlinie, woj. ciechanowskie, w położone na wydnie cmentarzysko z czystym materiałem z okresu wpływów rzymskich (II - III w. n.e.) zostały wkopane dwa popielnicowe groby ciałaopalne z VI - VII w.¹⁷ Trzcinieckich kurhanów z Guciowa, pow. Zamość, użyto jako miejsc powtórnych pochówków we wczesnym średniowieczu¹⁸. Zresztą w wiekach XI - XIII fakty te się mnożą. Wymienić tu należy znany i wielokrotnie cytowany ciałaopalny grób jamowy z fragmentem naczynia znaleziony w grobie kujawskim w Rybnie, pow. Sochaczew¹⁹. Mamy też i inne stanowiska tego rodzaju kwestionowane zresztą ostatnio przez literaturę przedmiotu. Zwyczaj wkopywania pojedynczych pochówków w starsze obiekty grobowe nie zanika wraz z ciałaopalniem. Wspomnieć tu należy o szkieletowym grobie kobiety, pochodzącym z XII - XIII w., a odkrytym w wielkiej eneoli-

¹⁶ J. Kostrzewski, *Obrządek ciałaopalny u plemion polskich i Słowian północno-zachodnich*, Warszawa 1960, s. 10 - 11.

¹⁷ Ł. Okuliczowa, *Naczynia wczesnośredniowieczne ręcznie lepione z Tuchlina, pow. Wyszaków*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. XXVII, 1961, s. 122 - 123.

¹⁸ R. Rogozińska, *Sprawozdanie z badań kurhanów trzcinieckich w Guciowie, pow. Zamość*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. XIII, 1961, s. 45 - 48.

¹⁹ L. Rauhut, *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska w obudowie kamiennej na Mazowszu i Podlasiu*, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne”, t. I, 1971, s. 592. Tamże wcześniejsza literatura.

tycznej mogile w miejscowości Drienov okr. Prešov²⁰. Tak więc pamięć istnienia cmentarzysk na określonych miejscach musiała być ciągle żywa, jeżeli celowo wkopywano pojedyncze pochówki w obiekty grobowe, mimo, że dzielił je od siebie okres nie kilku, ale nawet kilkunastu stuleci. Archeolodzy zastanawiając się nad grobami ciałałpalnymi występującymi wśród pochówków szkieletowych na cmentarzyskach XI - XIII w. upatrują w nich relikty pogańskich zwyczajów pogrzebowych. Wszystkie groby, które są przedmiotem naszych rozważań, pochodzą z okresu sprzed przyjęcia chrześcijaństwa, gdy panującym obrządkiem pogrzebowym było ciałałalenie. Nawet cmentarzysko z Wszemirowa, którego najmłodsze groby przypadają na początek XI w. nosi w literaturze nazwę przedchrześcijańskiego. Tak więc nasz grób ze Starej Wsi-Ludwinowa znajduje uzasadnione miejsce w powszechnie stosowanych zwyczajach pogrzebowych tego okresu.

Wreszcie na zakończenie naszych rozważań należałoby poświęcić parę słów zagadnieniu występowania odosobnionych wczesnośredniowiecznych grobów wśród pochówków innych okresów. Cmentarzyska małe, liczące zaledwie po kilka grobów, związane były z małymi grupami ludzkimi, zamieszkującymi dany teren i użytkującymi jedno cmentarzysko.

W wypadku pojedynczych, odosobnionych grobów mogło chodzić o wyobcowanie z grupy ludzi pewnego osobnika lub też grały tu rolę jakieś inne czynniki. Osobami, które nawet po śmierci starano się odsunąć od zwartej grupy ludzkiej byli na ogół ludzie „inni”, niesamowici, podejrzani o czary czy uprawiający wróżby. Czasami byli to także samobójcy. W naszym wypadku takie tłumaczenie byłoby trudne do przyjęcia, gdyż pochowany w grobie w Starej Wsi osobnik to dziecko lub też człowiek młody, a tych trudno posądzać, ze względu na ich wiek, o uprawianie czarów. Odosobniony pochówek ze Starej Wsi należałoby raczej tłumaczyć koniecznością pogrzebu w tym miejscu, w którym zaskoczyła dana jednostkę śmierć i niemożnością dotarcia ze zmarłym na rodowe cmentarzysko.

Odosobniony grób ciałałalny ze Starej Wsi-Ludwinowa to tylko jeden mały przyczynek, dorzucony do znużonego budowanego zagadnienia ciałałalnego rytuału pogrzebowego Słowian.

Warszawa, luty 1972 r.

²⁰ V. Budinský - Kriška, Slovánské mohyly na východnom Slovensku „Slovenska Archeológia”, t. IV-d, 1968, s. 133 - 205.

SUMMARY

In 1969, in Stara Wieś-Ludwinowo (Siedlce province), a cemetery from the Late-Pre-Roman and Roman Period was examined. This cemetery lies on an area once used for excavating sand. One cremation pit grave was found; it belongs to an earlier phase of the Early Middle Ages. The following were found at the bottom of the pit: charcoal from the funeral pyre, a few burnt bones of one individual (infans II or iuvenis) and a part of a small vessel reeled on top, which, on the basis of shape and production technique, can be dated the eighth or ninth century. The discovered grave contributes greatly to our knowledge of the burial rites of Slavs in the period we are dealing with. We know of very few cremation urn-fields and single cremation graves of the earlier phases of the Early Middle Ages in Poland. They vary in the diversity of grave forms and burial rites. Tumulus of the Little Poland-Lublin type with a cremation layer and an urn placed on top are wide spread and best known in Poland. They can also be found in the southern part of Silesia. They are dated from the eighth/ninth to the ninth-tenth century. A big cremation cemetery with pit graves is well known from Wszemirów (province of Trzebnica). It was used for a long time but the period from the eighth to the middle of the ninth century saw the largest number of burials. In Central Poland, where one would expect to encounter many cremation pit cemeteries, we have so far learnt only of one isolated cremation grave in Stara Wieś-Ludwinowo (Siedlce province). Both the isolated graves and the cremation cemeteries of the earlier phases of the Early Middle Ages represent the pre-Christian burial rite together with the generally practiced cremation.

РЕЗЮМЕ

В с. Стара Вєсь-Людвинowo, район Седльце, на территории бывшего песчаного карьера, в 1969 году была исследована часть известного раннее могильника периода позднего латэна и римского периода.

В могильнике было обнаружено одно ямное погребение с трупосожжениями относимое к старшим фазам раннего средневековья. В нижней части погребения были обнаружены: выбранный из костра древесный уголь, несколько сожженных костей одного индивида (infans II или iuvenis) и часть маленького сосудика со слабо отогнутым венчиком, который на основе техники его выполнения и стилистических признаков можно датировать на VIII или IX век. Открытое погребение являет собой интересный случай и дополнительный источник к познанию погребального ритуала славян в интересующий нас период.

В Польше известны лишь немногие могильники с трупосожжениями, а также одиночные захоронения с трупосожжением, относимые к старшим фазам раннего средневековья. Они отличаются, между прочим, разнообразием применяемых форм захоронений и погребального ритуала.

Наибольшее количество представляют собой наиболее изученные малопольско-люблинские курганы — содержание слой трупосожжения и устанавливаемые на их вершинах урны. Эти курганы достигают также южной части Шлёнска и датируются на VII/VIII по IX/X века.

Хорошо известен также большой могильник с ямными погребениями с трупосожжениями во Вшемирове, район Тшебница. Он существовал долгое время, однако наибольшее количество погребений имело место в VIII до середины IX века.

Существования ямных могильников с трупосожжениями следовало ожидать прежде всего на территории центральной Польши. Однако до наших времен сохранилось лишь одно известное ныне одиночное погребение в с. Стара Весь — Людвиново, район Седльце. Одиночные погребения, так же как и могильники с трупосожжениями, относимые к старым фазам раннего средневековья, являют собой дохристианский погребальный обряд с повсеместно применяемым трупосожжением.